



Spór o homeopatię podzielił środowisko medyczne. NIA stanowczo reaguje

WP abcZdrowie: W ostatnich kilku dniach za sprawą farmaceutów znów rozgorzała dyskusja dotycząca leków homeopatycznych. Napisali oni petycję, w której chcą, aby Naczelna Izba Aptekarska potwierdziła oficjalnie, że homeopatia jest metodą opartą na "stosowaniu bezwartościowych preparatów, o niepotwierdzonym naukowo działaniu". Co na to NIA? - Aby zmiany były możliwe, konieczna jest wola zmiany prawa - mówi nam wiceprezes Naczelnej Izby Aptekarskiej Marek Tomków. (...) Głos zabrał także **dr Paweł Grzesiowski, pediatra i immunolog, jeden z ekspertów NRL** ds. walki z COVID-19. Lekarz przekonuje, że "konieczna jest naukowa dyskusja z uwzględnieniem nowych metod badawczych, aby w czasach infodemii przekonać pacjentów, medyków i urzędy o szkodliwości promowania antynauki". Jednocześnie dr Grzesiowski przypomniał, że aby możliwe było działanie w tym zakresie, konieczna jest modyfikacja przepisów. (...) Wiceprezes Rady Aptekarskiej przypomina, że spór o stanowisko prawne w homeopatii miał już miejsce w 2008 r. Wówczas **Naczelna Rada Lekarska** wyszła z taką samą inicjatywą jak autorzy omawianej petycji. Stanowisko nie tylko rozpętało burzę na rynku farmaceutycznym, ale również zaangażowało instytucje państwowe. W oficjalnym stanowisku prezes UOKiK uznał stanowisko NRL za "porozumienie ograniczające konkurencję na krajowych rynkach sprzedaż produktów leczniczych homeopatycznych wydawanych z przepisu lekarza". Lekarzom po bataliach sądowych udało się wygrać dopiero po ośmiu latach. - Kiedy w 2008 roku lekarze wydali podobną opinię, dostali karę od Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wysokości 50 tys. zł. Dzisiaj UOKiK nie bawi się w tak symboliczne kary. Dodajmy, że stanowisko NIL nikogo do niczego nie przekonało, bo lekarze, którzy "homeopaty" przepisywali, robili to nadal, a ci, którzy uważali, że to szarlataneria, dalej tego nie robią. Dziś wydając takie stanowisko, także narażamy się na karę, bo ograniczamy wydawanie produktów zarejestrowanych jako leki. To nie autorzy petycji latami będą walczyli po sądach, mając nad sobą widmo pięcio- lub sześciocyfrowej kary za opinię, która niczego nie zmieni poza zaspokojeniem ambicji twórców żądania - twierdzi wiceprezes NRA. W 2008 roku NIL wydała stanowisko sprawie homeopatii. Dostała karę 50 000 od UOKiK. Wygrała w sądzie po ośmiu latach. Dzisiaj UOKiK nie rozdaje takich klapsików, tylko idzie w miliony. <https://portal.abczdrowie.pl/spor-o-homeopatie-podzielil-srodowisko-meczyne-nia-stanowczo-reaguje>

